





• **Macierz Polska.** Jako nr. 31 Biblioteki Macierzy Polskiej wysłała książeczkę prof. Br. Duchowicza pt. „Co jest i pić, aby być zdrowym”. Autor wyjaśnił w sposób bardzo przystępny, co to są ciążki białkowe, węgiel-wodny, tłuszcz i inne składniki pokarmów, wskazał z kolei, ile człowiek powinien dziennie przyjmować składników odżywczych, żeby być zdrowym, potem omówił wartość odżywczą poszczególnych pokarmów. Sporo stosunkowo miejsca poświęcił autor napojom, przyczem wykazał dosadnie szkodliwość używania alkoholu. Na końcu książeczki pomieścił tablice barwne, z których każdy potrafi wyczytać, jaką wartość odżywczą posiada mięso chude i tłuste, jaka jaja, masło, ser, chleb, ziemiaki, groch, jaka piwo, wino itd. Broszura liczy 48 stron druku, cena jej 80 hal.

Macierz Polska ogłasza konkurs na okładkę do



działa „Polska, obrazy i opisy.“ Celem tego wydawnictwa jest wytworzenie obrazu ziemi, życia i właściwości mieszkających, dziejów narodu i wszelkich objawów kultury polskiej od czasów najdawniejszych do doby dzisiejszej, dlatego też kompozytor okładki powinna być oparta na motywach swoich. Okładka ma być barwna (w 3 kolorach), wielkość jej 20x27 cm. Nagroda wynosi 300 koron; projekt nagrodzony staje się własnością Malarzy P. Termin nadawania projektów koniec lutego 1906. Kopia zaopatrzona godłem tem samem, którem oznaczono projekt, powinna zawierać nazwisko i adres ubiegającego się o nagrodę. Ocenę projektów rada wykonawcza Mac. Pol. z udziałem zaproszonych znawców. Adres: Administracja Macierzy Polskiej, Lwów, gmach sejmowy.

\* Wielki koncert połączonych czterech muzyk wojskowych pułków nr. 15, 30, 80 i 95 w Lwowie odbędzie się w sali Sokoła w poniedziałek 1 stycznia o 5 popoł. na dochód funduszu utrzymania pomnika za poległych w r. 1866.

**Reperuar lwowskiego teatru miejskiego.**  
W sobotę „Sprzedania narzeczonej.“ Smetany; występ Ireny Bohuss Władysława Floryńskiego i Józefa Byłmanna.

W niedzielę popoł. „Biełmo polskie“ Jasełka Rydla, wieczór „Złota wieńców Sylwestrowe. Rok 1905, przegląd sceniczny w 12 częściach.

## Z WARSZAWY.

— W Warszawie w nocy z 25 na 26 b. m. oprócz osób wymienionych w dzisiejszym liście z **Warszawy** aresztowano: pp. Konstantego Brodzkiego, Jermego i Jadvigę Heryngów (dzieci Zygmunta), inż. M. Soltana i Brzezińskiego, urzędników kolei wiedeńskiej, dra Zygmunta Radziwiłła (zięcia Al. Reichmana), T. Radwańskiego i wielu innych. Są to przeważnie osobistości bliskie polskiej partii socjalistycznej. Aresztowano dalej kilka osób z partii „Proletariat“ i całą masę członków „Bundu“.

— Stan strajku pocztowo-telegraficznego w d. 26 b. m. tak opisuje warszawski **Kurier polski**: Wszystkie kasy stacji telegraficznej od rana były otwarte i obsługiwane przez urzędników i telegrafistów. Przybyło też kilkadziesiąt telegrafistów i zaraz zaszasowano ich do pracy przy aparatach. Szeregowiec z kas i telegrafistów wojskowych usunięto, pozostawiając tylko asydujących do ochrony stacji. Wszystkie czynności pełnią już urzędnicy. Przybyło też około 15 roznosieli telegramów i rozpoczęli zaraz segregować leżące od kilkunastu dni nagromadzone telegramy. Do roznoszenia jeszcze nie przystąpiono, obowiązując zremyzy, że strony strajkujących; to też telegramy do instytucji urzędowych roznosił jeszcze szeregowy, ubrzojony w rewolwer. Na poczek w dalszym ciągu pracowano nad sortowaniem korespondencji zagranicznych, posyłek i listów rekomendowanych. Do pracy stawiało się około 30 urzędników i tylu listonoszów, których używano do sortowania. Wesoły otwarto po raz pierwszy ekspedycję gazet do wysyłania pism z Warszawy. Względnie na telegrafie jak i na poczek do pracy wróciło około 100 urzędników, nie licząc listonoszów. Wczoraj naczelnik okręgu przyjął z powrotem do służby 60 telegrafistów; reszta ma się stawiać dziś, jeżeli nie stanie na przeszkodzie. Onegdaj odbył się wiec urzędników pocztowo-telegraficznych warszawskiej poczty i telegrafia, na który przybyło do 1000 osób. Uchwalono trwać przy dalszym strajku, nie zwracając uwagi na pogroźki władzy. Związkiem za dalszym strajkiem obstaruje niższa służba.

— Dzień 27 grudnia w Warszawie tak opisuje pisma warszawskie. Dzień dzisiejszy rozpoczął się w Warszawie wyjściem na ulice liczących patroli. Przy biegu niektórych ulic stanęły posterunki artylerii konnej. W okolicach pomnika Kopernika rozlokowano patroli piesze z oficerami policyjnymi na czele. Przed południem komisarze policji z patrolami dokonywali rewizji w sklepach ulicznych, w celu konfiskowania czasopiśm wzbudzających. Przy ulicach bocznych jacyś ludzie zaczęli zatrzymywać dorożki i wyprasać z nich pasażerów. Taktownie, mającej na celu pozbawienie dorożkarzy zarobków, sami woźnicy żywo sprzeciwiali się. W dziesiętnach żydowskich i fabrycznych wszystkie sklepy — prócz spożywczych były zamknięte. W óródmieściu dążenie do samykanka sklepów — objawiło się około g. 3 popołudniu.

Z Siedle donoszą: Grupa urzędników rządowych, mianująca się „związkiem ruskich ludzi gubernii Siedleckiej“ przelała do generała Skafłona adres wierno-poddańcy, w którym zaznaczono, że w generała „ruscy ludzie“ widzą niezachwianego obrońcę praw państwa rosyjskiego oraz ludności rosyjskiej, zamieszkałej na zachodnich krańcach. Pozostaje to w wątku z posiedzeniem grupy „prawdowych Rosjan“ w Warszawie, którzy uchwalili rezolucję w duchu podobnym.

— W miasteczku Wysokie Mazowieckie w gubernii Suwalskiej wtargnęła uzbrojona banda do biura kasy okręgowej i zrabowała pół miliona rubli. Sprawy uszli.

## WILNA.

— Z Brzezia litewskiego piszą: W twierdzy tutejszej czynią przygotowania do pomieszczenia więźniów, których liczba podobno, w myśl zapowiedzi władz krajowych obecnie przy ogłoszeniu stanu wojennego, znacznie się zwiększy. Posiadają tu zupełnie wiarygodne wiadomości, iż takie same przygotowania czynione są w twierdzy w Medlinie.

## Telegramy i telefonematy

z dnia 29 grudnia 1906.

### Wielka własność o reformie wyborczej.

Żółkiew. (Twi.) Dzisiejsze zgromadzenie wyborców wielkiej własności okręgu Żółkiew-Rawa-Sokal, któremu przewodniczył marszałek sokalski Wincenty Krański, wysłuchawszy sprawozdania poselskiego prof. dr. Stanisława Starzyńskiego i wyraziwszy mu jednogłośnie podziękowanie, uznanie i zaufanie, przyjęło jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zgromadzenie uważa reformę wyborczą, o ile ona byłaby opartą na dotychczas znanych zasadach, za bardzo niebezpieczną pod względem narodowym, politycznym i społecznym.

„Zgromadzenie wyraża przekonanie, że Kolo polskie zgodzić się może tylko na taką reformę wyborczą, któraby była połączona ze zmianą konstytucji w duchu znacznego rozszerzenia kompetencji sejmów krajowych i przekształcenia ustroju państwa w kierunku autonomicznym, któraby przywróciła sejmom krajowym choć w części

prawo obsady państwa, a która nie narażałaby na szwank politycznej jednności kraju, jego interesów narodowych i pierwszorzędnych interesów społecznych“.

### Zjazd nauczycieli.

Kraków. Obrady zjazdu delegatów nauczycielstwa ludowego toczyły się wczoraj w dalszym ciągu popołudniu. Komisja wybrana przez zjazd celem wypracowania zarysu statutuś zawiązała się mającego stowarzyszenia nauczycieli ludowych, a mającego objąć cały kraj, rozpoczęła natychmiast swe prace i ma je ukończyć do dwóch tygodni.

### Anarchiści w Czechach.

Praga. (Tel. wł.) Podczas świąt Bożego Narodzenia odbył się tu kongres czesko-anarchistycznej federacji przy udziale 35 delegatów, przybyłych także z Wiednia, Gracu i innych miast. Kongres uchwałił wydać różne pisma ulotne antymilitarne i utworzyć czeską sekcję antymilitarną międzynarodową.

Zajmowano się kwestią generalnego strajku i uchwalono ogłosić wiele pism ulotnych celem zwrócenia uwagi na nadużycia, jakie mają się ze strajkami generalnymi dla celów politycznych. Uchwalono rozpocząć z wiosną 1906 kampanię antyklerykalną i wydawać 2-tygodnik *Omłodina*.

### Z ziem polskich.

#### Agitacja po wsiach.

W Płockiem po wsiach i majątkach obywatelskich skonsygnowano wojskowe oddziały, celem czynnego stumienia ruchów rolnych.

W radomskim, zwłaszcza w okolicach Opoczna, pojawiły się pierwsze próby napadów na plebanie i dwory. W ostatnich dniach napadnięto na dwór p. Stefana Dąbrowskiego, który uratował się ucieczką.

Na Wołyniu agitacja przybiera ogromne rozmiary. Szerzy się ona także po miasteczkach i już w kilku miejscowościach miały miejsce napady na dwory pańskie i domy żydowskie. W Berdyczowie zamordowano dwóch maszynistów kolejowych, którzy mieli prowadzić pociąg z uciekającymi.

#### Strajk kolejowy.

Ruch na kolei warszawsko-wiedeńskiej wczoraj jeszcze się odbywał. Do Krakowa przyszedł jeszcze pociąg z Warszawy, w którym przejechało 10 osób; potwierdzili oni, że lada chwila nastąpić może wstrzymanie ruchu na tej kolei. Również droga z Warszawy do Berlina była wczoraj otwartą.

Dziś jednak przyszedł telegram, donoszący, że wczoraj wieczorem wstrzymano ruch na kolei warszawsko-wiedeńskiej z powodu uszkodzenia połączenia telegraficznego i zatrzymania pociągu na kolei pruskiej.

Z Bydgoszczy zaś urzędownie telegrafują: Ruch osobowy i towarowy przez Mławę jest wstrzymany. Towary do Rosji przez Mławę nie mogą być przyjmowane. Towary, znajdujące się już w drodze będą zatrzymane i oddane do dyspozycji osób, które je wysłały.

Koleje nadwiślańskie stanęły jeszcze d. 26 bm.

Kraków. Osoby, przybyłe dziś przed południem z Warszawy opowiadają, że pociąg pospieszny, który wczoraj po południu wyruszył z Warszawy, zatrzymało paręset robotników w Pruszkowie. Na wiadomość o tem wysłano z Warszawy osobny pociąg z wojskiem, które umożliwiło dalszą jazdę. W Częstochowie strzelono do maszynisty tego pociągu. Skutkiem przeszkód w drodze przybył pociąg dopiero o północy do Granicy i nie miał już połączenia z pociągiem krakowskim. Podróżni zatem musieli noc spędzić w Granicy i dopiero dziś przed południem przybyli do Krakowa. Nie przyszedł do Granicy następny pociąg kursujący z Warszawy; w Granicy nie wiadomo, z jakiej przyczyny się to stało. Dalej opowiadają podróżni, że w Dąbrowie wysadzono most w powietrze i dlatego ruch kolejowy z Ząbkowie do Sosnowca wstrzymano. Wysłano z Ząbkowie lokomotywę celem zbadania rozmiarów uszkodzenia.

Kraków. Według telegramu z Szczakowej poranny pociąg kursujący z Warszawy dziś nie nadszedł.

Szczakowa. Strajk na kolei warszawsko-wiedeńskiej wybuchł dziś rano, żaden pociąg nie przyszedł od rana do granicy. Urzędownie o tem dziś rano zawiadomiono austriackie władze graniczne z zarządu kolei warszawsko-wiedeńskiej.

### W Warszawie spokój.

Wiedeń. N. Fr. Presse otrzymała dziś z Warszawy lakoniczny telegram: W Warszawie panuje spokój.

### Z Łodzi.

Łódź. Proklamowany w Łodzi strajk powszechny napotyka — jak ztamtąd donoszą — na opór nawet wśród robotników.

### Wzrzenie w Wilnie.

Wilno. Ludność silnie podniecona. W wielu miejscach, a mianowicie około Zwierzycza, kościoła katedralnego, na Belmontie i na Nowem Mieście ustawiono kartaczońce. Sklepy wszystkie zamknięte. Okna magazynów i wielu mieszkań pozabijano szczelnymi deskami. Otwarte są tylko apteki. Tramwaje konne kursują. Starć dotychczas w mieście nie było. W niedzielę d. 24 bm. samobronie, zorganizowanej przez żydów, z polecenia gubernatora odebrano wiele broni. Stacja Wilno nie ma oświetlenia, ponieważ korzysta ze światła stacji elektrycznej, która zastrajkowała. Bezrobocie ogarnęło już kelnerów w restauracjach i dorożkarzy. Restauracje zamknięte.

### Z Rosji.

#### Rząd zdeterminowany.

Z bardzo dobrego źródła zapewniamy, że ostatnie konferencje w Carskim Siole, zwłaszcza owa z d. 23 bm., doszły do tego wyniku, aby aż do zwolania Dumy państwowej stronnictwom skrajnym żądnych nie czynić ustępstw, a natomiast zarządzić przygotowania do rychłej poprawy położenia wojska, chłopów i urzędników niższych. Wprawdzie jeszcze nie naznaczono na pewne, kiedy Duma finalnie zwolana zostanie, rząd bowiem ciągle dotąd jest zajęty uprzątnianiem przeszkód obecnych, ale w najbliższym otoczeniu cara panuje zupełna otucha co do dalszego rozwoju rzeczy. Jak w kołach najwyższych twierdzą, rząd jest już absolutnie pewny zwycięstwa, choćby nie wiedzieć jak energicznie i bezwzględnie ze wszystkimi żywiołami rewolucyjnymi postąpił. Pewien dyplomata rosyjski oświadczył: „Najmniejsza manifestacja ze strony cara wystarczy, aby rzuceniu się rewolucyoni-

stów rosyjskich w najkrótszym czasie koniec położyć“.

### Mianowania.

Odessa. Jen. Karamozow mianowany został gen.-gubernatorem.

Petersburg. Poseł rosyjski w Sofii Bachmetiew zamianowany został nadwyszczajnym posłem w Tokio.

### Nowy strajk powszechny.

Petersburg. Liczba strajkujących w Petersburgu robotników wynosi 37.000.

W okręgu fabrycznym panował wczoraj stosunkowo spokój.

Berlin. (Biuro Wolfa) Z Moskwy donoszą: Strajk powszechny wygasa.

Odessa. Ponieważ ogół zajął w obec strajku powszechnego bardzo nieżyliwe stanowisko, strajk nie powiódł się i ma się ku końcowi.

Petersburg. (Pet Ag.) Telefoniczne i telegraficzne połączenie z Moskwą jest zerwane. Strajkujący robotnicy mieli połączenie telegraficzne koło Tweru zniszczyć na przestrzeni 16 kilometrów. Liczbę strajkujących robotników koło Tweru obliczają na kilka tysięcy.

### Strajk kolejowy.

Petersburg. Cały ruch kolejowy między Wołoczyskami a Odessą i Kijowem ustał.

Na kolei warszawskiej kursują wszystkie pociągi, z wyjątkiem przeznaczonych do Odessy do Rygi.

Warszawa. Ruch na kolei warszawsko-petersburskiej odbywa się normalnie. Pracownicy strajkować nie chcą.

Na stacjach: Petersburg, Wilno i Warszawa postawiono na dworcach silne warty wojskowe. Na stacji Wilno aresztowano pomocników zawiadowcy: Osipowa, Adamowicza i Kowalskiego.

Ażby zapobiedz porozumieniu się przez telegram pracowników kolejowych, przy każdym prawie aparacie telegraficznym ustawiono warty wojskowe, zabraniając wszelkich rozmów po drucie.

Dworzec petersburski w Warszawie jest tak silnie obsadzony wojskiem, że sztydwy chodzą nawet po kurylarzach. Na przestrzeni Warszawa-Ząbki defilują patroli wojenne wzdłuż planty, ochraniając linię. Na wypadek jednakże bezrobocia wezwano 4 batalion kolejowy.

Władze kolejowe zażądały od gubernatorów w Grodnie i Mińsku wysłania siły zbrojnej na stacje Baranowicze, Pogodino i Zabinka.

### Aresztowania.

Berlin. Berl. Tagblatt donosi: W Petersburgu aresztowano 609 osób. Rząd utrzymuje, że jest to rdzeń stronnictwa rewolucyjnego. U aresztowanych znaleziono 180 bomb i 21 maszyn piekielnych.

### Rewolucja w Moskwie.

Petersburg. Wczoraj wysłano do Moskwy 30 wagonów z amunicją i armatami. Również wysłano batalion Semenowskiego pułku gwardii.

Parż. Z Moskwy donoszą, że dworzec kolei mikołajewsko - kazańskiej stoi w płomieniach. Rewolucyoniści budują ciągle nowe barykady.

Berlin. Loc. Anseiger donosi z Moskwy, że rewolucyoniści otrzymali świeżo sześć kartaczońek najnowszej konstrukcji, wskutek czego występują śmielej przeciw wojskom rządowym.

Moskwa. Artyleżyski zburzyli pewien dom przy ul. Sadowej. Sklepy w głównych ulicach miasta znowu otwarte.

Moskwa Pet. Ag. donosi pod datą 28 bm.: Dziś (tj. we czwartek) ogień działowy w mieście odywał się rządziem. Strzelano z armat do 20 domów, z których padały strzały do patroli.

Rewolucyoniści rozdali po mieście odezwę, w której oświadczają, że dziś ma być zawieszenie broni, zaś jutro (w piątek) walka na nowo się zacznie.

Ulice, w których urządzone były barykady, przedstawiają smutny widok. Stupy telegraficzne i służące do przewodów kolei elektrycznej, jakoteż drzewa są powywracane, wozy leżą zdruzgotane na ulicy.

### Pismo Borba zawieszono.

Dziś aresztowano wszystkich członków tu-tejszego komitetu socjalno-rewolucyjnego i zabrano przytem wiele listów, bomb i maszyn piekielnych. Prócz tego aresztowano jeszcze pięciu innych rewolucyoniistów. Przy aresztowaniu „rewolucyjnej kohorty“ znaleziono pewną liczbę bomb. Aresztowano dziś także jakąś nieznaną kobietę, u której znaleziono dwie bomby. Także w pewnym domu prywatnym znaleziono dwie bomby.

Tum, złożony z 300 ludzi uzbrojonych wtargnął do mieszkanka szefa policji i zamordował go.

Około 1000 uzbrojonych zaatakowało gmach policji, ale ich odparto ze znacznymi stratami.

Rewolucyoniści zabrali 200 wozów z żywnością.

Policja zarządziła, aby zastrzelono każdego, koby usiłował uszkodzić druty telegraficzne lub telefoniczne. Zakazano wszelkich zgromadzeń publicznych, z wyjątkiem posiedzeń rady miejskiej i ziemstwa.

Dziś w wielu fabrykach robotnicy wrócili do pracy. Jutro ma też samo nastąpić w drukarniach i rzeźniach. Rada delegatów robotniczych dziś w nocy zbierze się celem naradzenia się nad sprawą powrotu do pracy.

Co się tyczy liczby ofiar, to biuro Związku lekarskiego zanotowało 105 zabitych a 650 rannych. W trupiarni jednej z dzielnic moskiewskich znajduje się jednakże około 1000 trupów, których tożsamości dotychczas nie stwierdzono.

London. (T. w.). Daily Mail dowiaduje się od swego korespondenta w Petersburgu że część rewolucyjnej partii w Moskwie wysłała delegatów do burmistrza, aby ten portraktował z general-gubernatorem, gdyż część rewolucyoniistów gotowa jest złożyć broń, jeżeli będzie miała zapewnioną bezkarność. W innych okręgach jednakowoż trwa dalej strzelanina i bombardowanie.

London. (T. w.). Daily Mail telegrafuje z Moskwy, że walki trwają tam dalej, pomimo, że znać po obu stronach zmęczenie. Front barykad w Moskwie wynosi obecnie 7 mil. Liczne barykady przecinają ulicę Sadową. Wiele barykad stoi mimo długotrwałych salw artylerji, gdyż rewolucyoniści obsadzili domy po obu stronach ulic i z boków strzelają na konie artylerzystów i na żołdę.

Najsilniej trzyma się grupa powstańców między dworcem brzeskim a bramą tryumfalną. Tutaj też najcięższe walki stoczono. Wojska tak wiele ucierpiały, że w ogóle chwilowo musiano wiele oddziałów z walki wycofać. Okrop-

ność tych walk i okrucieństwo po obu stronach nie da się opisać. Wśród tłumów brak już chleba, dlatego coraz więcej wydarza się rabunków.

Świadkowie naczni tych walk opowiadają, że strasznie się w Moskwie okropniejsze są, aniżeli ogień wypadki w Mukdenie.

Obecna chwila jest dla Rosji bardzo trudna, gdyż jeśli w Moskwie nastąpi spokój, to w tej chwili wybuchną rozruchy w Charkowie, Kijowie, na Kaukazie, w Królestwie i w Syberyi.

W Moskwie szereg 4-piętrowych domów zburzyła artylerja, a pod gruzami zginęło wiele osób.

### W Petersburgu.

Petersburg. Wszystkie klasy zamożniejsze w Petersburgu i Rosji życzą sobie zgniecenia powstania Moskiewie a to dlatego, że przeciągające się walki uliczne w Moskwie z jednej strony zachęcają rewolucyoniistów w innych miastach do nasładowania, z drugiej zaś strony z tej walki w Moskwie wyciąga korzyść jedynie reakcja. Do tej pory Petersburg jest porażnie spokojny i w środku miasta nie znać wcale, że wielkie fabryki w Petersburgu strajkują. Nawet patroli na ulicach pierwszorzędnych w Petersburgu pojawiają się rzadziej, panuje przecież obawa, że przyjdzie również i w Petersburgu do zaburzenia tem więcej, że większą część garnizonu rząd musiał wysłać do Moskwy i do gubernji nadbałtyckich. Związkiem wysłanie najpewniejszych pułków gwardii zastrzyło niebezpieczną sytuację w Petersburgu.

London. Times otrzymuje depeszę z Petersburgu, że sytuacja ogólna nie wykazuje znamion polepszenia. Rewolucja w Moskwie trwa dalej wbrew wszelkim usiłowaniom rządu, aby ją zgnieść. Rewolucyoniści mają rogiatki Kazańskie w ręku i zagrażają w dalszym ciągu kolei Mikołajewskiej. W Petersburgu wrzenie rewolucyjne wzrasta i zachodzi obawa z godziny na godzinę, że poleje się krew.

Berlin. Garnizon w Petersburgu został osłabiony, gdyż znowu wysłano 6 batalionów piechoty do Moskwy. Rewolucyoniści przenoszą obecnie punkt swego działania do miast prowincjonalnych, aby wyciągnąć z Petersburga jak najwięcej wojska. Ordynacja wyborcza nie uspokoiła ludności i nikogo nie zadowoliła. Robotnicy przeciągają ulicami z czerwonymi sztandarami i śpiewają marsyliankę.

### Ruch rewolucyjny w Odessie.

Odessa. Na bulwarach budują już rewolucyoniści barykady. Komunikacja kolejowa z Odessą przerwana. Rząd przysłał do Odessy dragonów kaukaskich.

### Bomby w Kijowie.

Kijów. Policja wykryła tu fabrykę bomb i aresztowała wielu rewolucyoniistów.

### Nowa grzeba rewolucyoniistów.

Petersburg. W miejsce rozbitej organizacji rady deputacji robotniczej powstała nowa organizacja, która podzieliła miasto na okręgi i przygotowuje wybuch zbrojnego powstania w Petersburgu na styczeń.

### Rewolucja nadbałtycka.

Rewel. W kilku miejscowościach powstańcy zmusili władze do opuszczenia miasta. Słychać, że powstańcy wzięli do niewoli bar. Stackelberga.

Petersburg. Najnowsze wiadomości z Rieży (gub. witebska) donoszą: Ostatniej srody powstańcy Łotysze znajdowali się około 18 kilometrów od Rieży. Ludność wiejska ucieka do miast. Władze są bezsilne, gdyż powstańców, którzy maszerują w 3 oddziałach po 8000 ludzi, wstrzymywac musi zaledwie szwadron dragonów i 30 kozaków. Na kilka kilometrów od Rieży zamierzali się powstańcy połączyć i przedsięwzięć podział ziemi. Ludność żydowska, która chciała utworzyć milicję, złożoną z 600 ludzi dla ochrony miasta, napotkała na opór starowierców.

### Republika na Uralu.

Petersburg. Ruś donosi o pojawieniu się ruchu robotniczego w obszarze Uralu. Punktem środkowym ruch jest Zlatoust (gub. orenburska), gdzie znajduje się znaczna fabryka armat. Od 8 dni bandy robotnicze proklamowały tam republikę. Z fabryk powiewają czerwone sztandary. Szefa okręgu i jego zastępcę wzięli rewolucyoniści do niewoli.

### Wypadki i napady.

Petersburg. Na kolei bałtyckiej, w nocy z 26 na 27 bm. zdarzyło się kilka nieszczęśliwych wypadków: Na miejsce kolejowym o 71 wiorst od Rewla wykołoseł się pociąg osobowy. Lokomotywa wpadła do wody, kilka wagonów jest zgruchotanych. Liczba ofiar nieznana. Przyczyną wypadku było zerwanie szyn. Obiega pogłoska, że pociąg, wysłany z żołnierzami gwardii, również się wykołoseł. Ponieważ komunikacja telegraficzna jest przerwana, pogłoski tej nie zdołano stwierdzić. Kolo Nerwy wykołoseł się dwa pociągi towarowe, dążące do Petersburga. Wiele wagonów rozbitych. Przyczyną wypadku złośliwe uszkodzenie szyn.

Bukareszt. Dzienniki tutejsze donoszą, iż na stacji Rozdzielnia, w Bessarabii, chuliganzi napadli na pociąg pocztowy i zrabowali 9.600 rubli w złocie, wysłanych do kanonu bankowego. Krąży pogłoska, iż służba kolejowa była z chuliganami w zmoie.

London. Daily Telegraph donosi, że rozbitnice bandy Tunguzów zaatakowały Chargin. Odbyła się formalna bitwa z kozakami, w której poległo 500 Tunguzów.

### Kardynałowie francuscy.

Parż. O wczorajszej konferencji kardynałów francuskich nie ma urzędowej wiadomości. Jak słychać uchwała nie zapadła, gdyż wśród kardynałów panuje różnica zdań co do stanowiska, jakie zająć należy względem ustawy separacyjnej. Niektórzy areybiskupi są za stanowczym oporem. Inni zaś, a w tej liczbie kardynał kuryalny Mathieu, są za przyjęciem ustawy takiej, jaką ona jest, gdyż w przeciwnym razie, gdyby katolicy odmówili utworzenia związków wyznaniowych, jakie ustawa nakazuje, mogłoby łatwo przyjść do schizmy i w rozmaitych miejscowościach kościoły katolickie wpadłyby w ręce protestantów. Sądzą, że ostateczna uchwała zapadnie dopiero w styczniu na plenarnem zebraniu biskupów.

### Marokko.

Madryt. Konferencja marokańska zbiera się w Algierias d. 15 stycznia.

### Z Japonii.

Tokio. Izba deputowanych otworzyła wczoraj mową tronową, w której cesarz wyraża narodo-wi podziękowanie i uznanie za jego wysiłki,

dzięki którym możliwem było ukończenie w tak świętym sposob wojny z Rosją. Mowa wspomina o przyjaznem zachowaniu się wszystkich mocarstw względem Japonii a szczególnie nacisk kładzie na sojusz angielsko-japoński. — Izba oprócz zwykłej odpowiedzi uchwalila jeszcze osobny adres do cesarza, w którym wyraża uznanie dla jego cnót, które umożliwiły dojście do skutku sojuszu z Anglią, otrzymanie zwierzchnictwa nad Koreą i osiągnięcie wielkich zwycięstw w ostatniej wojnie.

## Dział ekonomiczny.

β Sprawy naftowe. Posiedzenie austriackich i węgierskich radniów nafty, odbyte w Wiedniu, uchwalilo zredukować kontyngenty o dalszych 6 proc. z powodu bardzo złych warunków targowych. To ciągle zmniejszając kontyngenty wywołało niedosadowienie u niektórych radniów, którzy skłaniają się teraz do rozbięcia kartelu.

β Kraj. rada kolejowa na wczorajsem posiedzeniu pod przewodnictwem członka wydziału p. Dąbkiego prowadziła dyskusję nad programem budowy nowych kolei lokalnych i w sprawie wprowadzenia takiego typu kolei trzeciorzędnych, ewentualnie ruchu autobusów. Wobec tego, że rząd zamierza przedłożyć w r. 1906 program dalszej aktywności kolejowej, podniesiono konieczność realizowania projektu kolei ze Lwowa do Stoianowa, oraz poparto projekt budowy linii z Drohobysza do Truskawca, z Kołomyi przez Kosów do Kut, z Krakowa przez Myślenice do Mszany, jakoteż wyrażono życzenie, aby wydział krajowy zwołał radę kolejową na nadzwyczajną sesję, gdyby zachodziła potrzeba wydania opinii o nowych liniach kolejowych, które miały być objęte przedłożeniem iawsteyciem. Projekt budowy kolei z Zakopanego na Swinnię przekazano subkomitetowi rady kolejowej do sbaadania i sprawdzenia. W sprawie projektowanej kolei z Muszyny do Krywiczy poruszono myśl, czy nie byłoby korzystniej, zamiast kolei sezonowej, urządzić stały ruch autobusowy w lecie między Muszyną i Krynicą. W sprawie zaprowadzenia takiego typu kolei, korzystających z gościnności bitych, uznano myśl u rządzenia ruchu autobusów osobowych dla połączenia zdrojowisk ze stacyami kolejowymi za trafną i godną poparcia, oraz uznano potrzebę silniejszej budowy i odpowiedniej rekonstrukcji gościnów rządowych i kraj., któreby się nadawały do wprowadzenia ruchu autobusów.

## Z rynków towarowych.

### Hasak relucyja we Lwowie.

Lwów dnia 29 grudnia.

Dziś notujemy za 50 kilogramów loco



## Zwycięstwo Ewy.

Gdy dzień wstawał, białe domki, przytulone dookoła wysokiego potężnego grodu książęcego, wyglądały, jak stado cwić w stóp olbrzymiego pastersza.

Z kominów szedł białawy dym i smugami ciągnął przez błękitne powietrze. Gdy otwierano drzwi i okna, zdawało się, że wioska przeciąga się i ziewa i nie może ze snu się otrząsnąć. Ale im jaśniej rozpałała się słońca poranna, obramowana różowymi obłoczkami, tem większy budził się ruch, zgiełk, który wybuchł w końcu granic trąb i hukem kotłów. Stary gród uśmiechał się strzelnicami i chłodził poważne swe kamienne łysiny flagami i proporcami.

Książę się żenił. Z dalekich okolic ciągnęli goście na tany i zabawę.

Chcąc godnie uczcić swe wesele, kazał książę pan, aby słudzy jego w jego imieniu

każdemu mieszkańcowi posiadłości książęcej podarowali konia albo krowę. Gdzie panem domu był mąż, tam miał się dostać koń; gdzie rządziła żona, tam słudzy książęcy mieli zostawić krowę.

Z zamku wyszedł tedy pochód niezwykły. Na czele szli dwaj heroldowie w bogatych szatach i błyszczących hełmach, za nimi dobosze, bębniący w wielkie kołty, dalej stajenni, prowadzący konie, wreszcie pacholkiwie, pędzący krowy. Zamykał pochód oddział wojska książęcego, błyszczący bronią i bogatą uprzążą.

Mieszkańcy wyglądali ciekawie z domków, tłum gromadził się na ulicach, dzieci tłoczyły się z piskiem i śmiechem.

Od czasu do czasu huknęły kołty, zagrały trąby i, heroldowie obwieszczali grzmiącym głosem:

— Książę, pan nasz, chcąc uczcić uroczystość ślubu swego, nakazał, abyśmy w każdym domu, w którym rządzi mąż, zostawili konia, tam zaś, gdzie rządzi niewiasta — krowę.

Niewiasty klaskały w ręce z radością, ciesząc się ze szczerzego daru. Jedne chciały się poszczycić swą władzą domową, drugie pragnęły

koniecznie dostać krowę, inne znów dlatego, że to była prawda, dość, że wszystkie wołały, gdy pochód się zbliżał:

— Tutaj krowę! Dla mnie krowę!

Heroldowie rozdawali tedy krowy na prawo i na lewo, a spokojni małżonkowie przyjmowali do domostwa swego poczciew zwierzęta, które były widocznym symbolem panowania Ewy nad Adamem.

I szedł tak pochód od domu do domu, aż do kuźni.

Kowalowi wstyd się zrobiło tego, co się dzieje. Gdy heroldowie w pobliżu kuźni obwieścili wolę książęcą, wystąpił naprzód i zawołał głosem potężnym.

— Konia tu dajcie. W tym domu ja rządę, mąż!

Wszyscy spojrzeli nań ze zdziwieniem. Ciekawość ustawiła się dookoła i wśród natężonego oczekiwania stajenni wyprowadzili naprzód huf koni, aby kowal mógł wybór uczynić.

Kowal był to chłop wysoki, muskularny, o potężnych barach, ciemnej twarzy i ponurem spojrzeniu.

Za nim stała kobieta — młoda, szczupła, niska, jasnowłosa. Jej wiotka postać, łagodna twarzyczka i nieśmiałe zachowanie się dźwięnie odbijały od brutalnego wyglądu męża.

— Weźmiesz konia, prawda? — zapytała nieśmiało.

— Milcz! — mruknął kowal i potoczył warokiem po hufie koni.

Były tam rumaki wrone, białe, siwe, jabłkowate, kasztany. Kowal był świetnym jeźdźcem i z chęcią zabrałby wszystkie. Chciwość utrudniała mu wybór. Wreszcie po długim wahaniu wskazał pięknego siwoza i rzekł:

— Przyprowadźcie go tu bliżej.

Kowalowa przysunęła się do męża i rzekła pieszczotliwie:

— Słusznie czynisz, że konia wybierasz. Ja pierwsza przynaję, że mąż mój jest panem w domu i że to, co tobie się podoba, to i mnie cieszy... Mysłę jednak, że źle wybrałeś. Czy nie byłoby lepiej, abyś wziął tego ślicznego wronego, który stoi tam opodal? Siwy zabrudzi się prędko. Ty masz ręce czarne od węgla i żelaza; gdy we-

miesz siwego, będziesz raczej ty służył koniowi, niżli koń tobie. Wybierz lepiej wronego!

— Dobrze mówisz, niewiasto! — rzekł kowal. — Przyprowadźcie mi wronego, jak powiedziałła żona moja.

Słyszając te słowa kowalowe, heroldowie wybuchnęli śmiechem a jeden z nich zawołał:

— Dostaniesz kowala, pięknego wronego, poczekaj!

I huknął na pacholków:

— Chłopcy! A dajcie no kowalowi najpiękniejszą i najlepszą krowę, gdyż i w jego domu, jak wszędzie, rządzi kobieta!

Roześmiali się wszyscy dookoła. Gdy heroldowie opowiedzieli książęciu a panu swemu, co się stało, rzekł książę:

— Nowy to dowód, że odkąd niewiasta opanowała męża w raju, odtąd i dalej światem i nami rządzi...

### DROBNE OGŁOSZENIA

po 4 hl. od wyrazu.

**Koce na konie**  
wielkane, 6 metrów obwodu — po 13 koron. Dwór Łapszyn, Brzeżany.

**Wyborny miód**  
deserowy kuracyn 6 koron, cyjny 6 koron, jarzyna 6 koron, w 6 k. 60 hal., 5 klg. franc. Miód w piastach i klg. 2 koron. Kierzenkiewicz, em. naucz. Kwaśnooczaj.

**Osoba**  
w starszym wieku pragnie na jeść się parę godzin popołudniu lekciorem polskiem lub francuskim. — Adres poda Administracja.

**Zarząd lasów**  
w Torckiem ma do sprzedania tegoroczny sutor nasienia akacyi. Cena za 1 kilogram 2 koron. Przy zakupie 10 kilogr. wyżej, cena po 1.80.

**Wiekaza ilość**  
**pszenicznej maki**  
nr. 6, jest na sprzedaż. Kupujący ciekawość natężyć swe adresy pod nr. 42834 do biura inżynierów Jana Gręga w Pradze, ul. Jindriška 19.

**KASZEL!**  
Kto na niego nie uważa, groziły przeciwno swemu zdrowiu!  
**KAISERA**  
karmolki piersiowe  
z 3-ma jodami, przez lekarzy wypróbowane i polecane przeciw kaszlowi, chrypie, ogólnemu katarowi i zaflegmieniu.  
4512 otrzymanych świadectw udowadnia, że są bardzo skuteczne.  
Pakiety po 20 i 40 hal.  
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach w Galicyi.

**FABRYKA KRAWATÓW**  
najmedniejszych,  
L. Tokarowska, Lwów, Zimorowicza 6.  
Ceny fabryczne. Ceny fabryczne.

**Wyroby złote i srebrne,**  
zegarki genewskie,  
srebra firmy CHRISTOPLE i Sp. poleca, oraz skutecznie wszelkie reperacje i samowielia  
**E. M. BEER,**  
długoletni współpracownik byłej firmy J. Ostrowski i J. Strzelecki.  
Lwów, Akademicka 4.

**Kielichy srebrne prawdziwe**  
we Lwowie  
Hetmańska 4.

**Wina**  
węgierskie  
od 48 hl. wyżej  
polecane Zarząd pniało  
**Varadi w Villany (Węgry)**  
Varadioshe Kellereien Villani (szlud Ungarn). Na żądanie cenik gratis.

**Płótna**  
szyfony, nakrycia stołowe,  
ręczniki, chustki do nosa, ściertki  
wszystko doborowe, poleca z taniości  
Włótki  
**Wiktor Sedlaczek,**  
we Lwowie, Plac Kapitulny 8.

  
**Cognac**  
**Czuba-Durozier & Cie.**  
DISTILLERIE FRANÇAISE, PROMONTOR.  
Ueberall zu haben.  
Gegründet 1884.

L. 12129/05. W Drohobyczu d. 19/12 1905.  
**Ogłoszenie konkursu.**  
Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 16 grudnia 1905 rozpoczyna się konkurs na posadę inspektora policji miejskiej w Drohobyczu z placą roczną w kwocie 2.000 koron. dodatkami czynnej służby w kwocie 400 koron i 4 dodatkami pięciociesiętymi po 800 koron.  
Posada ta nadana zostanie prowizor cznie, poczem po roku niensgannej i zadowalniającej służby może być nadana stałe.  
Kandydaci winni wykazać, że posiadają kwalifikację przepisana rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 nr. 67 dz. u. k., że nie przekroczyli 35 roku życia, że ich zachowanie dotychczasowe było nienaganne i że władają biegle językiem polskim, raskim i niemieckim.  
Podania zaopatrzone świadectwami stwierdzającymi powyższe wymogi tj. świadectwem ze złożonego egzaminu na inspektora policji dla 30 miast lub egzaminu na komendanta posterunku szandarmeryi, metryką chrztu, świadectwem moralności, świadectwem zdrowia i świadectwami dotychczasowego zajęcia, należy wnieść w terminie do 16 stycznia 1906 r. włącznie, do Magistratu miasta.  
Kandydaci, którzy zajmują posadę insp. która policji lub takową zajmowali, zastrzeżone mają pierwszeństwo.  
Z Magistratu. **Niewiadomski.**

Zalecona przez Towarzystwo lekarskie krakowskie  
szozawa niklotorno-rodowa, za-lerajona ożęół składowe oheleczne. Jak  
**Woda Bilińska**  
wyrobu naszego, pod kontrolą Komisji przemysłowej Towarzystwa lekarskiego. Używana bywa w szgadz, kurczach i wlekłych katarach żołądka, z dobrym skutkiem.  
Cena flaszki w Krakowie 15 ct  
Do nabycia w aptekach i drogueryach, skład dla Lwowa w aptece I. Wewiorskiego.  
**K. Rząca i Chmurski w Krakowie**  
właściciele fabryki wód mineralnych.

**Czas**  
założony w roku 1848 — dwa wydania codziennie.  
**zniża prenumeratę.**  
Abonament od 1 stycznia 1906 roku wynosić będzie:  
**w Krakowie:**

| miesięcznie |            |           | kwartalnie |  |  | rocznie |  |  |
|-------------|------------|-----------|------------|--|--|---------|--|--|
| koron 2-50  | koron 7-50 | koron 30- |            |  |  |         |  |  |

Odnoszenie do domu dwukrotne 50 halercy (przedtem 60 hal.)  
Prenumerata przedtem wynosiła:  
Miesięcznie koron 3-40. Kwartalnie kor. 10-, rocznie kor. 40-  
**Pocztą:**

| jednorazowo |            |         | dwurazowo   |            |         |
|-------------|------------|---------|-------------|------------|---------|
| miesięcznie | kwartalnie | rocznie | miesięcznie | kwartalnie | rocznie |
| k. 3-       | k. 9-      | k. 30-  | k. 3-50     | k. 10-50   | k. 42-  |

Prenumerata przedtem wynosiła:  
Miesięcznie koron 5-, kwartalnie kor. 12-, rocznie kor. 48-  
Numer pojedynczy **wieczorny 10 hal.** (przedtem 20 h.),  
**poranny 4 hal.**, z przesyłką pocztową poranny 6 h., wieczorny 12 h. (przedtem 24 h.).

**Wyrabiajcie P-wie**  
**prasowaną dachówkę Bernhardiego!**  
Wysokie dochody przynosząca gałąź zarobkowa dla rachliwych przedsiębiorców!  
Zapomóż mojej patentowanej  
**Uniwersalnej prasy do materiałów budowlanych, ręką poruszanej i Bernhardiego nowego systemu prasowania na mokro,**  
bywa produkowana najtrwalsze, nieprzepuszczające wody i najtaniej cementowe dachówki. Znaczną oszczędność cementu stosunkowo wobec dachówek innych. Bardzo delikatna gładka cementowa w najrozmaitszych barwach. Drukowane wskazówki do fabrykacji bezbłędnie. Ta sama prasa można wyrabiać, przy zastosowaniu odpowiednich form także cementowe płyty mozaikowe, cementowe płyty trotoarowe i kamienie płaskowe dla cół murarskich. Proszę żądać prospektów. Pożądane świadectwa ze strony poważnych reflektantów ośiem przeprowadzenia próbnych prasowań.  
**Dr. Bernhardi Sohn G. E. Dränert,**  
Zalotena Fabryka maszyn, 1854.  
**EILENBURG 56, przy Lipsku.**

Lpr. 1157/05.  
**Ogłoszenie konkursu.**  
Prezydium Magistratu kr. st. miasta Lwowa rozpoczyna niniejszym konkurs:  
a) na jedną posadę adjunkta w IX. randze;  
b) oraz na dwie posady asystentów technicznych przy miejs. Urzędzie bud. w X. randze etatu urzędników miejskich.  
Ubiegający się o posady powyższe mają wykazać:  
1) że nie przekroczyli 40 roku życia,  
2) że są obywatelami austriackimi,  
3) życie nieposzlakowane, oraz przedłożyli świadectwa z dwu egzaminów rządowych z ukończonych nauk technicznych bądź na politechnikach austriackich, bądź na równorzędnych zakładach zagranicznych.  
Kandydaci na posadę asystentów technicznych winni wykazać świadectwami ukończenie nauk technicznych w d. dzie inżynierii, zaś kandydaci na posadę adjunkta w dziale architektury.  
Podania na-życie udokumentowane i osteplowane należy wnieść do Prezydium Magistratu król. stoł. m. Lwowa w terminie do dnia 15 stycznia 1906.  
Z Prezydium Magistratu kr. st. miasta.  
Lwów dnia 10. grudnia 1905.  
**Michalski m. p.**

**Colosseum** w Pasażu Hermanów  
Od 15 do 31 grudnia.  
**15 białych niedźwiedzi,**  
Jednoaktówka,  
oraz inne nadzwyczajne produkcyje.  
W niedzielę i święta 2 przedstawienia.

**W Administracji „GAZETY NARODOWEJ“**  
ul. Kopernika 1. 7.  
**Do nabycia**

|                                                                                                                     |        |        |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------|--------|
| M. Rodsiewiczówny. „Jaskółczy szlakiem“                                                                             | 1 — k. | 1 — h. |
| J. Starkiel. „Obrazki z Japonii“ w 2 częściach opr.                                                                 | 1 20   | —      |
| K. Gliński. „Szczęście“ w dwóch częściach oprawne                                                                   | 1 20   | —      |
| K. Laskowski. „W cukrowni“ powieść w 2 częściach opr.                                                               | 1 20   | —      |
| St. Graybner. „Pan Wyreba“ powieść 1 tom str. 182                                                                   | —      | 40     |
| J. I. Kraszewski. „Rodzeństwo“ powieść 2 tomy                                                                       | 1 —    | —      |
| J. K. Zieliński. „Szkice“ powieść 1 tom                                                                             | 1 —    | —      |
| „Gniazdo Pruskie“ studium historyczne przez Pawła d'Estreé, spolszczył Henryk Michałowski w dwóch częściach oprawne | 1 20   | —      |
| „Gwiazdy i ludzkie“ (Kartka z dziejów astrologii), opracował A. L. Szymański oprawne                                | —      | 60     |
| „Dzieje elektryczności“ przełożył z angielskiego Henryk Wernie (z rysunkami) oprawne                                | —      | 60     |
| „Skarby pradziadowskie“ W. Przyborowskiego, powieść z XVII wieku, oprawne                                           | —      | 60     |
| „Życie“ John Lubbock, przekład W. Zarembiny                                                                         | —      | 40     |
| „W ślady ojcow“ K. Laskowskiego, powieść w 2 częściach                                                              | —      | 60     |
| „Z krainy baśni“ Ignacy Piątkowski                                                                                  | —      | 30     |
| „Wrażenia z Indyi“ Juliusza Bois, w 2 częściach                                                                     | —      | 60     |

Z przesyłką pocztową o 20 halercy więcej za każdy tom.

**Teatr rozmaitości. Dependence Bristol**  
codziennie przedstawienie pierwszorzędnych artystów. — dwie sensacyjne komedye. Program familijny. Początek o godz 8 1/2

**Naczynia kuchenne**  
z czystego niklu  
są najpraktyczniejsze i najtrwalsze.  
**Naczynia kuchenne**  
z czystego niklu  
są jedyne pod względem higienicznym, co też przez lekarzy stwierdzonem zostało.  
**Z czystego niklu,**  
ale tylko z czystego niklu  
naczynia kuchenne z marką ochronną „niedźwiedź“, uznane jednogłosnie za najlepsze, są do nabycia wyłącznie w Berndorfskim składzie wyrobów z chińskiego srebra, alpski, bronzu i czystego niklu  
**W. Bilińskiego**  
następca  
**B. RÖSEL,**  
Lwów, Hetmańska 2.

**Ostatnie nowości**  
**LUDWIK STASIĄKA**  
Obrona sztandaru, miłośckańska powieść historyczna.  
Gadzinia, powieść pruska.  
Pieniądz, powieść.  
Trzecie Humoreski.  
We wszystkich księgarniach

**Zakład wodoleczniczy**  
**dr. A. Chramca w Zakopanem**  
otwarty cały rok. — Centralne ogrzewanie. — Światło elektryczne. — Kanalizacja. — Wodociąg. — Nowe urządzenia łazienki. — Cena od osoby 8 koron dziennie z całem utrzymaniem. — Prospekta na żądanie.

**WITOŁD TRANDA**  
elektro-technik-mechanik  
w Przemyślu, ul. Franciszkańska 7.  
Światło elektryczne i motory — Gromochrony —  
Telefony — Dzwonki elektr. — Aparaty fizyczne.  
**Bowery.**  
Maszyny do szycia i pisania.  
Towary optyczne.  
Wysła na całą Galicyę monterów do urządzeń elektrycznych po cenach najniższych.  
Własna pracownia mechaniczna i optyczna.